

Alicja Ungeheuer-Gołąb

ORCID: 0000-0002-3187-7150

Uniwersytet Rzeszowski

Wprowadzenie

Początek XX wieku przyniósł odkrycie, że dziecko jest istotą wrażliwą na piękno. Stawiana przez Marię Konopnicką teza o recepcji przez dziecko poezji lirycznej otworzyła najmłodszym drogę nie tylko do literatury, ale do całego „ogrodu sztuk” w ich najwyższej postaci, jak: muzyka, teatr, taniec, malarstwo, film, fotografia. Kolejne nurty pedagogiki elementarnej (wówczas przedszkolnej i wczesnoszkolnej) w różnym stopniu kładły nacisk na odbiór i uczestnictwo w sztuce. Osiągnięcia Celestyna Freineta, Marii Montessori, Stefana Szumana, Janusza Korczaka pozwalają twierdzić, że dziecko jest osobą, która zarówno tworzy artefakty o walorach estetycznych, jak i chętnie uczestniczy w recepcji sztuki. Co więcej, kontakt ze sztuką stymuluje rozwój dziecięcego organizmu. Buduje sferę emocjonalną, intelektualną, behawioralną i – jak twierdził „ojciec” wychowania przez sztukę, Herbert Read (1976) – wpływa harmonizująco na osobowość w stanach jej dezintegracji. Zauważyli to psychologowie i terapeuci, wprowadzając działania arteterapeutyczne w leczeniu zaburzeń różnego typu (Kwiatkowska 1991).

W polskim systemie kształcenia małego dziecka sztuki – w swoich odmianach i różnorodności – zajmują wciąż zbyt mało miejsca. W szkole i przedszkolu dzieci najczęściej korzystają z zajęć plastycznych i muzycznych, realizowanych sposobem kształcenia zintegrowanego, ale z różnym skutkiem. Zauważa się duże różnice w przygotowaniu pedagogów i nastawieniu społecznym do zapewniania środków dla wszechstronnego rozwoju estetycznego najmłodszych. W programach edukacyjnych wciąż nie ma zajęć z zakresu tańca i teatru – sztuk, które w okresie dzieciństwa są niezwykle istotne, ponieważ oddziałują najsilniej na całego wychowanka, rozwijając jego ciało, emocje i intelekt. Brakuje czasu na recepcję i omówienie sztuk obrazowych w ich odmianach, jak film, fotografia, *performance*. Dzieci młodsze właściwie nie obcują ze światowej klasy dziełami sztuk plastycznych i muzycznych. Mało pracuje się z ilustracją książkową,

a obecnie wydaje się to konieczne z uwagi na bardzo bogaty rynek książki obrazkowej i stale rozwijający się obszar ilustracji artystycznej w utworach dla dzieci.

Tymczasem właśnie sztuki – muzyka, malarstwo, rzeźba, architektura, fotografia, film, literatura, teatr, taniec – są drogą dla tworzenia ludzkiej istoty w najszerszym rozumieniu. Bo chyba o to nam chodzi w edukacji współczesnych czasów. O człowieka – humanistę, człowieka „prostomyślnego” (Bańka 1977: 38), którego „niewinne oko i ucho” (por. Wojnar 1976: LII; Chęćka-Gotkiewicz 2012: 8) będzie wyznaczać drogę do drugiego człowieka, zwierzęcia, rośliny i przedmiotu. Wierzę, że zrozumienie własnego miejsca w świecie, świadome życie nastawione nie tylko na branie, ale też na dawanie, wrażliwość na odmienność, umiejętność pokonania lęku mogą się spełnić dzięki właściwym kontaktom z dziełami sztuki w dzieciństwie. Percepcję tę powinien zapewnić dorosły. Nie tylko nauczyciel, który właściwie stoi na końcu łańcucha systemu edukacji, ale dorosły, który podejmuje decyzje związane z przyszłością pokolenia. Lepsze zrozumienie potrzeb dziecka – jego *paidialnej*, szczerzej natury, bezkompromisowego podejścia do codziennych spraw, prostolinijnego spojrzenia na świat dorosłych – niech będzie wskazówką dla rodziców, nauczycieli, badaczy i decydentów.

Artykuły zamieszczone w tym tomie dotyczą różnych aspektów wychowania przez sztukę. Podejmują opis w kontekście kilku dziedzin: literatury, muzyki, teatru. To głosy dotyczące obecności składników kultury w programach edukacyjnych. Badaczki i badacze pokazują rolę muzyki w systemie nauczania dzieci, zwracają uwagę na estetyczno-praksjalne podejście do edukacji muzycznej, poddając krytyce obowiązujący obecnie system nauczania tego przedmiotu; analizują motyw odwagi, przywołując klasyczne pozycje literatury dziecięcej – *Bracia Lwie Serce* Astrid Lindgren i *Opowieści z Narnii* C.S. Lewisa; wskazują znaczenie składników sztuki w edukacji małego dziecka; podkreślają istotną rolę czytania literatury w okresie dzieciństwa oraz akcentują konieczność zwracania się ku dziecięcej ekspresji.

Mamy rok 2021 – kolejny rok pandemii, która odebrała możliwość podejmowania ekspresyjnych aktywności. Jak bardzo odcisnę się to „zamknięcie” na najmłodszych członkach społeczeństwa? Głosy badaczy, którzy wzięli udział w dyskusji na temat literatury i sztuki w edukacji, pokazują, że wiele jest jeszcze do zrobienia. Są nie tylko sygnałem do kolejnych badań, refleksji, teorii i tez, ale również wezwaniem do konkretnych działań.

Bibliografia

- Bańka J. (1977). *Przeciw szokowi przyszłości*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Chęćka-Gotkiewicz A. (2012). *Ucho i umysł. Szkice o doświadczaniu muzyki*, Gdańsk: słowo/ obraz/ terytoria.
- Kwiatkowska G. (1991). *Arteterapia*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Read H. (1976). *Wychowanie przez sztukę*, tłum. A. Trojanowska-Kaczmarska, wstęp I. Wojnar, Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa.
- Wojnar I. (1976) *Wstęp* do: H. Read, *Wychowanie przez sztukę*, tłum. A. Trojanowska-Kaczmarska, wstęp I. Wojnar, Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Alicja Anna Ungeheuer-Gołąb
Uniwersytet Rzeszowski
e-mail: ala.u@interia.pl